

ZARZĄDZENIE

Dnia 14 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na podstawie art. 80 § 2b ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 334, z późn. zm.), zwanej dalej „u.s.p.”, odmówić przyjęcia wniosku radcy prawnego P. D. – pełnomocnika wnioskodawcy J. D. – o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w [...] X. Y., uznając, że wniosek ten jest oczywiście bezzasadny.

UZASADNIENIE

Stosownie do treści art. 80 § 2c u.s.p., sąd dyscyplinarny rozpatrując wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jest zobligowany do dokonania oceny, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego objętego wnioskiem. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym spraw immunitetowych wskazuje się, że pod pojęciem „dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa” należy rozumieć podejrzenie w pełni uzasadnione, nie nasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2003 r., SNO 29/03, Lex nr 470220; z dnia 27 stycznia 2009 r., SNO 95/08, Lex nr 737393, z dnia 20 lipca 2011 r., SNO 32/11, Lex nr 1288863).

W postępowaniu w przedmiocie uchylenia immunitetu wymagany przez ustawę stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez sędziego przestępstwa podlega również ocenie od strony negatywnej. W świetle art. 80 § 2c u.s.p. wykluczone jest podjęcie uchwały o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, gdy z okoliczności podniesionych przez oskarżyciela wynika, że odpowiedzialność karna sędziego w rozważanych okolicznościach ogóle nie może mieć miejsca, zwłaszcza gdy wniosek o uchylenie immunitetu jest oczywiście bezzasadny. Jak przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 października 2007 r., SND 2/07, OSNKW 2007/10/75, z oczywistą bezzasadnością wniosku mamy do czynienia w sytuacji, gdy brak jest podstaw faktycznych do wysuwania żądania uchylenia immunitetu, a także, gdy względy natury prawnej w jaskrawy sposób wskazują, że wszczęcie postępowania karnego przeciwko sędziemu byłoby bezprzedmiotowe. Można zatem przyjąć, że pojęcie „oczywistej bezzasadności” użyte w treści art. 80 § 2b u.s.p. oznacza taki stopień wadliwości wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, który można stwierdzić bez potrzeby pogłębionej analizy, bez przeprowadzania postępowania dowodowego i bez występowania istotnych wątpliwości interpretacyjnych.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Autor wniosku wskazał, że sędzia X. Y. miał dopuścić się przestępstwa określonego w art. 212 § 1 k.k. poprzez sporządzenie pisma z dnia 5 października 2020 r., zawierającego – zdaniem wnioskodawcy – treści godzące w jego dobre imię. Według twierdzeń zawartych we wniosku, pismo to miało przedstawiać J. D. jako osobę niewłaściwie wykonującą obowiązki społecznego inspektora pracy, podejmującą działania dezorganizujące funkcjonowanie Sądu Rejonowego w [...] oraz wywołującą konflikty wśród pracowników. Wnioskodawca podnosił ponadto, że objęty wnioskiem sędzia, wykorzystując pełnioną funkcję prezesa Sądu Rejonowego w [...], rozpowszechniał wskazane treści wśród pracowników Sądu oraz innych podmiotów i instytucji, a także organizował zbieranie podpisów pod wskazanym pismem.

Tymczasem wymowa dowodów dołączonych do wniosku o uchylenie immunitetu sędziemu X. Y. jest inna, niż twierdzi wnioskodawca. Nie dają one podstaw do uznania, że przedstawione okoliczności w jakikolwiek sposób uprawdopodobniają popełnienie przez sędziego objętego wnioskiem przestępstwa zniesławienia. Wręcz przeciwnie, treść załączonego pisma wskazuje, że stanowiło ono wyraz opinii i oceny działań podejmowanych przez wnioskodawcę w związku z wykonywaną funkcją, do wyrażenie której sędzia X. Y. był umocowany z racji ciążących na nim obowiązków wynikających z pełnienia funkcji prezesa sądu. Dokument będący przedmiotem niniejszego postępowania nie zawiera sformułowań o charakterze obelżywym, poniżającym czy wulgarnym, ani odniesień do życia prywatnego lub cech osobistych J. D. Treść pisma mieści się również w granicach dopuszczalnej krytyki oraz korzystania z wolności wypowiedzi, szczególnie w kontekście relacji zawodowych i funkcjonowania sądu jako instytucji publicznej. Wyrażenie negatywnej oceny określonych działań podejmowanych przez osobę pełniącą funkcję społeczną nie może być więc utożsamiane z realizacją znamion czynu z art. 212 § 1 k.k.

W tym stanie rzeczy zarządzono jak na wstępie.

[M. T.]

[r.g.]

Marek Siwek